NOWY DZIEŃ

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK III | Warszawa, wtorek 4 maja 1943r. | NR.556

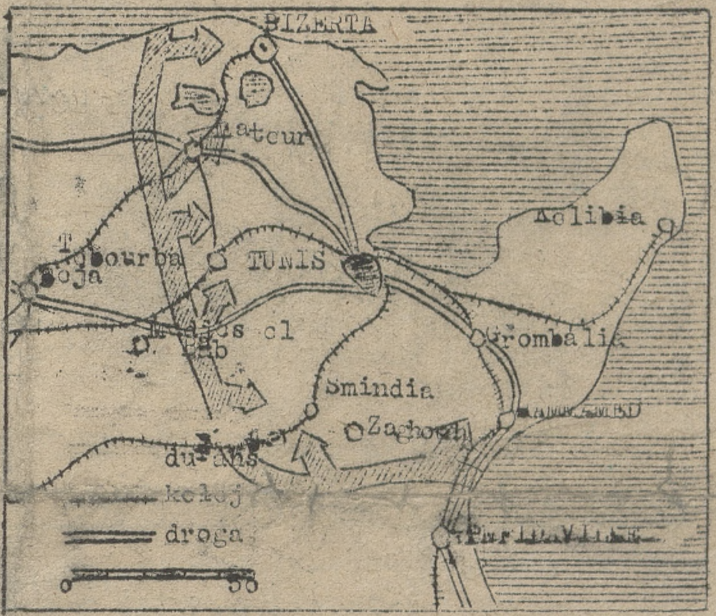
DZIŚ 4 STRONY

Nowe, potężne uderzenie na całej długości frontu w Tunisie

AMERYKANIE ZDOBYLI MATEUR - klucz do Bizerty

8-MA ARMIA UDERZYŁA POD TOKROUNA - I-a ARMIA FORSUJE DROGĘ DO TUNISU

LONDYN 4.5. Wojska sprzymierzone podjęły nowe uderzenie na całej długości frontu w Tunisie. Wojska amerykańskie zdobyły Mateur, ważny węzeł kolejowy, w którym zbiegają się linie do Tunisu i Bizerty. Miasto to jest kluczowym strategicznym punktem północnego Tunisu. Amerykanie mają obecnie możność wbicia klina między Bizertę i stolicę Tunisu, od której oddzieleni są tylko jednym łańcuchem górskim. W ataku na Mateur wzięto kilkuset jeńców Niemców i Włochów. Byli oni wynędzniali i głodni, gdyż od kilku dni prowianturа nie zdołała im dostarczyć żywności.



Jednocześnie I-a armia ruszyła do ataku w rejonie Medjez el Bab, na odcinku południowym 8-ma armia po przygotowaniu artyleryjskim przystąpiła do nowego uderzenia na północ od Takrouna. Wyrzucono nieprzyjaciela z wielu pozycji i zajęto szereg wzgórz. Pod Pont du Fahs wojska francuskie posunęły się kilka kilometrów, zajmując ważne pozycje górskie. Na środkowym odcinku miasto Tebourba bombardowane jest przez artylerię brytyjską i lotnictwo sprzymierzone.

Sprzymierzeni podjęli nowe uderzenie w Tunisie po całkowitym wyczerpaniu się siły uderzeniowej przeciwnika. Onegdaj na całej długości frontu panował już względny spokój, ponieważ nieprzyjaciel wyczerpał całkowicie swoje siły w bezskutecznych krwawych kontratakach. Wczoraj zaś wojska sprzymierzone wznowiły ofensywę.

Mimo złych warunków atmosferycznych lotnictwo sprzymierzone działa z niezmniejszoną intensywnością. Nad Sycylią strącono 5 samolotów nieprzyjacielskich, nad m. Śródziemnym dalsze 3 maszyny.

PREZYDENT RACZKIEWICZ DO KRAJU:

POLSKA WYTRWA W OBRONIE WOLNOŚCI I INTEGRALNOŚCI

LONDYN 4.5. W związku z wczorajszymi uroczystościami prezydent Raczkiewicz wygłosił krótkie przemówienie do kraju, stwierdzając, że Polska nigdy nie zboczy z drogi obrony wolności i integralności, drogi obranej we wrześniu 1939 r.

"W dniu, który dla nas wszystkich jest jednakowo uroczysty - mówił prezydent - pragnę złożyć hołd postawie kraju. Rząd i my wszyscy na emigracji czujemy się sługami naszych współrodaków w kraju. Rząd polski, który jest rządem powstałym zgodnie z konstytucją, a którego żaden naród nie może zakwestionować czyni wszystko co w jego mocy, aby ulżyć jego doli."

NALOTY SOWIECKIE NA POLSKE

MOSKWA 4.5. Dzisiejszy komunikat sowiecki donosi, że lotnictwo sowieckie dokonało w nocy nalotów na cele militarne w Polsce i Prusach Wsch.

GDZIE UDERZĄ ALIANCI?

Oś szykuje się do obrony przed inwazją

BERNO 4.5. Z różnych źródeł napływają wiadomości o wzrastającym we Włoszech niepokoju z powodu pośpiesznych przygotowań sprzymierzonych do inwazji na Europę południową. Komentatorzy włoscy spodziewają się uderzenia sprzymierzonych w pierwszym rzędzie na wyspy włoskie, a więc Sycylię i mniejsze wyspy między Tunisem a Włochami oraz na wyspy Dodekanezu z wyspą Rodos na czele. Ze Stambułu donoszą, że na wyspę Rodos przybyły oddziały niemieckie. Stoi to zapewne w związku z koncentracją wojsk brytyjskich na Cyprze.

Alarmujące wiadomości ogłasza niemiecka agencja "Transozean", która stwierdza, że w porcie Gibraltaru oczekuje na rozkaz wyruszenia 80 statków alianckich, na których pokładzie znajduje się wojsko, łodzie desantowe, samoloty oraz inny sprzęt wojenny. Ta sama agencja donosi o zbliżającym się do Gibraltaru nowym wielkim konwoju alianckim z wojskiem.

Duże wrażenie wywołała również wiadomość z Londynu, że polski minister obrony, gen. Kukiel wobec zbliżającej się ofensywy powołał korespondentów wojennych przy polskich siłach zbrojnych.

Alarmujące wiadomości nie dają jednak odpowiedzi na dręczące kierowników osi pytanie, gdzie uderzą alianci.

APEL ROOSEVELTA DO GÓRNIKÓW AMERYKAŃSKICH

spowodował natychmiastowe przerwanie strajku

NOWY JORK 4.5. Strajk 500 tys. górników amerykańskich, którzy żądali podwyżki o 2 dol. dziennie przerwany został natychmiast po wygłoszeniu przez prez. Roosevelta apelu radiowego. Prez. Roosevelt stwierdził w swym przemówieniu, że rząd USA nie ma zamiaru uczynić niczego, coby uszczupliło dochody górników, ale nie dopuści do tego, aby w Ameryce stanęły fabryki, pociągi lub jakiekolwiek przedsiębiorstwa związane z wojną. W chwili, gdy prezydent kończył swoje przemówienie nadeszła wiadomość, że przywódca górników John Lewis wydał rozkaz przerwania strajku trwającego niespełna 24 godziny, na 2 tygodnie.

ZGON LUTZEGO

Berlin donosi o śmierci szefa sztabu S.A. Lutzego, który jako szef oddziałów szturmowych oświadczył niedawno, że zadaniem tych oddziałów jest pilnowanie nastrojów w wojsku.

CO SIĘ DZIEJE W FINLANDII?

SZTOKHOLM 4.5. Finlandia kategorycznie zaprzecza wiadomości, jakoby marsz. Mannerheim złożył dowództwo naczelne. Według informacji z kół miarodajnych marsz. Mannerheim wyjechał na dłuższy urlop zdrowotny do Szwajcarii i tylko przejściowo złożył dowództwo w ręce szefa sztabu, gen. Axela Heinricha.

KRONIKA RADIOWA

Wszyscy członkowie ambasady francuskiej w Lizbonie podali się do dymisji, nie chcąc współpracować z Lavalem.

Podczas ostatniego nalotu na Szczecin zniszczeniu uległa zwarcie zabudowana przestrzeń 20 ha. Jeszcze w dwa dni po nalocie nie zdołano ugasić 24 dużych pożarów.

Lekkie jednostki floty brytyjskiej zaatakowały 4 niemieckie statki patrolowe. Jeden z nich zatopiono a 2 podpalono.

W kwietniu wyprodukowano w USA 3000 czołgów, 6200 samolotów oraz po 100 statków handlowych.

DESANTY NA WYBRZEŻACH M.CZARNEGO I AZOWSKIEGO

MOSKWA 4.5. Na froncie Kubania toczą się zacięte walki. Trwające 6 dni kontrataki niemieckie w rejonie Noworosyjska kosztowały nieprzyjaciela 7000 zabitych i 25 czołgów. Artyleria rosyjska zmusiła do milczenia 16 baterii nieprzyjacielskich. Na tyłach wojsk nieprzyjacielskich nad m. Czarnym i m. Azowskim wylądowały desanty rosyjskie. Na froncie środkowym w rejonie Czugujewa i Biełgorodu odparto krwawo ataki niemieckie. Na m. Barencza zatopiono niemiecki transportowiec.

NALOTY BRYTYJSKIE

LONDYN 4.5. Wczoraj w dzień brytyjskie Moskity celnymi bombami zniszczyły warsztaty kolejowe w Thionville w Lotaryngii, a inne eskadry bombardowały fabryki Ijmunden w Holandii. Zestrzelono 6 myśliwców niemieckich, 2 bombowce i 2 myśliwskie bryt. zaginęły.

FINLANDIA NA ROZDROZU

Finlandia przeżywa od pewnego czasu głęboki kryzys. Mały ten, ale dzielny kraj oddawna zdaje już sobie sprawę, iż stojąc u boku Niemiec zabrnął w ślepą uliczkę. Wszystko właściwie dzieli Finlandię od Niemiec. Stare demokratyczne tradycje, wstręt do totalizmu i gwałtu w każdej postaci, bliskie związki duchowe ze Szwecją i narodami anglosaskimi, słowem zarówno ustrój, jak kultura stanowi jaskrawe przeciwieństwo Niemiec. Finlandię łączy z Niemcami tylko przypadek - wspólny wróg na wschodzie.

Gdy w walce z Sowietami Finlandia osiągnęła swoje właściwe cele wojenne, uwalniając zagrabione terytoria, naród nie chce kontynuować wojny. I rzeczywiście od wielu miesięcy na froncie fińskim panuje całkowity spokój.

Finlandia, widząc wyraźnie zbliżającą się katastrofę Niemiec, chciałaby się zawczasu wycofać z niefortunnej imprezy, pod jednym tylko warunkiem, że integralność jej terytorium państwowego będzie zagwarantowana.

Nadzieje swoje opiera Finlandia na Stanach Zjedn. - jedynym mocarstwie z obozu przeciwnego, z którym utrzymuje ona stosunki dyplomatyczne. Ale Ameryka przyciska Finlandię do muru, żądając jasnego i niezwłocznego zadeklarowania się. Ostatnio wzmocniła nawet presję, odwołując personel swego poselstwa do Szwecji.

Finscy mężowie stanu zdają sobie sprawę, iż niemożna zwlekać z opowiedzeniem się za wojną lub pokojem. Zewnętrznym wyrazem kryzysu jest dymisja fińskiego bohatera narodowego, marsz. Mannerheima, który złożył dowództwo armii w ręce gen. Axela Heinricha i udał się do Szwajcarii.

Co mówili ci ludzie przed kilku laty.../1/

GŁOS MAJA:

MUSSOLINI - przysięgły pacyfista

STALIN - obiecujący matematyk

Kornelius Vanderbildt nie interesuje nas bynajmniej dlatego, że jest członkiem rodziny znanych multimilionerów amerykańskich. Pełen temperamentu młody, inteligentny człowiek, zerwał ze swą możną rodziną i obrał sobie zawód dziennikarza - co zresztą też z pewnością nie byłoby zbyt interesujące dla naszych Czytelników.

Natomiast ciekawsze jest to, co nam napisał w swej wydanej przed wojną książce p.t. "Good bye Fifth Avenue".

Znane i niewątpliwie robiące pewne wrażenie nazwisko, stosunki, wreszcie temperament rasowego dziennikarza, otworzyły mu drzwi gabinetów pracy takich panów, jak Mussolini, Stalin, b. Kronprinc, Wilhelm II, Hitler.

Rozmowy z nimi prowadził Amerykanin przed wojną. Minęło od tamtych chwil zaledwie kilka lat. Dla zobrazowania pewnych faktów i porównania ich ze sobą na podstawie tego co mówili wtedy, a co w wyniku mamy dziś, przytaczamy pewne fragmenty reportarzy K. Vanderbildta - tym rzadziej, iż książka jego jest u nas oczywiście na indeksie i naogół trudno ją dostać.

x x x

Mussolini, który znajdował się wówczas w okresie tworzenia i budowania nowych Włoch - czyli, jak tego pragnął usilnie - t.zw. Imperium Rzymskiego - przyjął i obwoził Vanderbildta po swym kraju z triumfem, pokazując mu tempo pracy swej słonecznej ojczyzny.

Na zapytanie Amerykanina na temat ewentualnej przyszłej wojny Mussolini żachnął się z właściwą sobie pewnością siebie i niemal z pasją zawołał:

"Pokój! Oto moja dewiza. Wieczny pokój. Pokój narzucony słabym, zaakceptowany przez silnych. Nowa wojna światowa? Głupie gadanie! Dopóki żyje Mussolini, nie ma mowy o wojnie w Europie!"

Rozmowa ta miała miejsce w 1934 lub 1935 roku. Jak widzimy Mussolini żyje, mimo iż, jak wiadomo, wojna... i t.d.

x x x

Być przyjętym przez Stalina nie było rzeczą łatwą. Sowiety jednak w okresie swych furiackich "piatiletek" były w specjalnie przyjaznych stosunkach z U.S.A., a Vanderbildt był Yankesem.

Dostał się przeto na Kreml, - w którejś z mrocznej sal...

Ujrzałem - pisze Amerykanin - mężczyznę w ciemno szarej kurtce, zapiętej pod szyję. Pod wpływem wzroku Stalina, odeszła mi ochota zadawania mu kłopotliwych pytań x/. Stalina ma wzrok zimny, przenikliwy zgoła nie jowialny.

Mówi tylko o cyfrach, myśli kategoriami matematycznymi.

x/ Nam jakoś nic - np. w sprawie Katynia /przyp. nasz/

/dokończ. na str. 4-ej/

CO MÓWILI CI LUDZIE /2/ PRZED KILKU LATY

/d.c. ze str.3-ej/

W rozmowie ze mną nie wypowiadał gróźb, ani nie roztaczał obrazów budzących grozę.

– Zapytałem: Czy Rosjanie zadowoleni są z reżimu?

Czy są zadowoleni? Moje pytanie wprawiło go w zdumienie. Kazał sobie je jeszcze raz przetłumaczyć. Nie wierzył własnym uszom.

– W państwie komunistycznym nie liczymy się z tym, czy ktoś jest zadowolony, czy też niezadowolony. Operujemy tylko cyframi oraz zgodnie z raportami Rady Rolniczej Pięciolatki...

...Sytuacja na Dalekim Wschodzie? Wojna z Japonią? W tym wypadku przedłożono mi dokładne cyfry. W latach 1904-1095 proces transportowania korpusu wojsk z Rosji do Mandżurii trwał 6 tygodni – obecnie /r.1934 – przyp.Red./ 2-3 tygodnie.

Rozmawiając z Trockim [illegible] się z pytania go czy w Rosji istnieje t.zw. szczęście osobiste, wiedząc że Stalinem wolałem ominąć ten temat...

/dalszy ciąg jutro/

PATRIOTYCZNE MANIFESTACJE WARSZAWY

w dniu 3-go Maja

Polska Walcząca uczciła dzień 3-go Maja szeregiem patriotycznych manifestacji. W Warszawie bogato udekorowano pomniki wojskowe, a więc grób Nieznanego Żołnierza, pomnik Lotnika i pomnik Sapera. Poza pierwszym nie ograniczono się do samej dekoracji kwietnej, lecz położono wieńce z szarfami, na których wydrukowany był napis: "Poległym Żołnierzom – Polska Walcząca". Dekoracje te utrzymały się bardzo długo. Np. na pomniku Sapera przy ul.6-go Sierpnia wieniec z szarfami leżał nienaruszony do godz.6-ej wieczorem.

Dużą sensację wywołały wczesnym rankiem niektóre wozy tramwajowe udekorowane chorągiewkami o barwach narodowych. Jeszcze o godz.11-ej rano taki udekorowany chorągiewkami tramwaj linii 12 przejeżdżał ul.Targową na Pradze.

W wielu punktach miasta pojawiły się na murach patriotyczne napisy oraz rysunki kotwicy.

FALA GERMANIZACJI W LUBLINIE

Polowanie na Stammdeutschów i wysiedlenia

Z Lublina donoszą, że akcja niemczenia przybrała teraz znowu na sile. Prowadzi się ją obecnie przez [illegible] wszystkim, noszącym nazwiska o brzmieniu niemieckim, deklaracji na Stammdeutschów. Deklaracje przesyła się pocztą za pokwitowaniem. W ciągu [illegible] dni po przesłaniu deklaracji wzywa się adresatów do biura zapisów, gdzie urzędnicy Niemcy zapytują, czy deklaracja zostanie podpisana. W wypadku odmowy [illegible] się, że odmowa ta nie wywoła represji. Niemniej jednak w ciągu 3-ch dni po odmowie Polak otrzymuje nakaz opuszczenia [illegible] mieszkania z tym, że dostaje mieszkanie inne, na peryferiach miasta, które z reguły nie nadaje się w ogóle do zamieszkania.

W najbliższych dniach ma rozpocząć w Lublinie swe urzędowanie komisja wysiedleńcza. Energicznie rozpoczęta akcja zamykania sklepów została wstrzymana do chwili rozpoczęcia działalności przez komisję. Przewidywane są masowe, brutalne wysiedlenia na wzór przeprowadzonych w Poznaniu i Łodzi. Rozeszły się pogłoski o osiedleniu w najbliższym czasie 3000 rodzin niemieckich.

Na pytanie, czy jest Żydem

WYLEGITYMOWAŁ SIĘ KULĄ REWOLWEROWĄ

Wczoraj po południu Powiśle zaalarmowane było strzelaniną przy ul.Gęstej, między Dobrą i Browarną. Jak się okazało policjant granatowy legitymował tam przechodnia, który wydawał mu się Żydem. Zatrzymany odpowiedział policjantowi: "Zaraz się wylegitymuję" – po czym sięgnął do kieszeni i błyskawicznym ruchem wydobył rewolwer. Padło kilka strzałów, które położyły trupem policjanta. Ulice opustoszały momentalnie. Rzekomy Żyd oddalił się spokojnie.

ODBICIE WIĘŹNIÓW

Ze Lwowa donoszą, iż podobnie jak w Warszawie w dniu 15 ub.m. odbito 16-u więźniów politycznych.

GIEŁDA

Dolar zł.-390, papierowy 92, rubel zł.-193-194, złoto rom-112, wyrób-130-145, marka niem.-3,10.

POKWITOWANIE [illegible] Marysia-25, Dąb-20, Marian-20, J.B.-23, Komar-30, Andrzej Czerwiec-10klisz Drakon

WYDAWNICTWO "PRASA ZJEDNOCZONA" WARSZAWA, ROK III